

# Gawlas, Sławomir

---

"Från borgarståndets storhedstid.  
Statsbudgeten som partiskiljande fråga i  
den sena ståndsriksdagen", Andreas  
Tjerneld, Stockholm 1983 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 75/4, 828-829

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Stanisław Smolka, *Polityka Lubeckiego* t. I—II, wstępem poprzedził Ryszard Kołodziejczyk, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1984, s. 571, 644, ilustr.

Reedycja monumentalnego dzieła (pierwsze wyd. 1907), które otworzyło niedługo nowy etap badań nad dziejami porozbiorowymi i stanowiło pionierską pozycję w polskiej historiografii gospodarczej XIX stulecia. Czytane po blisko 80 latach nadal zadziwia gruntownym wykorzystaniem bogatych źródeł, częściowo już nie istniejących lub trudno dostępnych. Książka Smolki wydaje się przy tym w równej mierze nowoczesna co staroświecka: autor przedstawił postać tytułową na szerokim tle politycznym i gospodarczym, z drugiej jednak strony zawarł w swej pracy znaczną liczbę dygresji, nie zawsze związanych z głównym wątkiem narracji. Te z nich, które rozrosły się do rozmiarów osobnych studiów i szkiców składają się jak wiadomo na tom drugi.

Ryszard Kołodziejczyk przypomina we wstępie (t. I, s. 5—46) koleje życia autora i charakteryzuje jego dzieło; przedstawia również sądy badaczy i publicystów o Lubeckim. Sam widzi w nim przedstawiciela polityki ugodowej, ale i organicznika (niezupełnie może ściśle, jeśli wziąć pod uwagę znaną definicję Stefana Kieniewicza z 1958 r.). Wydawca podkreśla fascynację Smolki osobą Lubeckiego; stosunkowo niewielką popularność książki o polityce księcia-ministra tłumaczy brakiem społecznej sympatii dla postaw odbiegających od tradycji patriotycznych konspiracji i powstań narodowych. Po sumiennym zreferowaniu wszystkich „za” i „przeciw”, R. Kołodziejczyk skłonny jest utrzymać wysoką ocenę Lubeckiego, głównie z uwagi na jego dokonania gospodarcze. Przeciwwstawia się tu krytycznym opiniom Jerzego Jedlickiego, kładącego nacisk na niepowodzenie „próby kapitalistycznej industrializacji”, której inspiratorem był książę-minister (por. t. I, s. 42 nn.). Wydawca sugeruje nadto, iż część badaczy przywiązywała nadmierne znaczenie do surowego fiskalizmu Lubeckiego i jego następstw społecznych. Element polemiki jest tu zaledwie zaznaczony; warto by skądinąd powrócić do uzasadnionych bądź nieuzasadnionych ekonomicznie inwestycji przemysłowych z lat dwudziestych i trzydziestych XIX w. i rozpatrzyć je ponownie w świetle późniejszych doświadczeń i „wiedzy pozaźródłowej”. Widać jednak wyraźnie, że dzieło Smolki i przedstawiona w nim problematyka nie straciły na aktualności. „Polityka Lubeckiego” nie stała się pomnikiem polskiej historiografii, książką, którą bierze się do ręki jedynie dla lepszego zapoznania się z ważnym etapem jej rozwoju.

Wydawca słusznie zrezygnował z poszerzania obszernego aparatu naukowego, w jaki Smolka zaopatrzył swe dzieło; dodatkowe przypisy zawierają niemal wyłącznie tłumaczenia obcojęzycznych cytatów. Zrezygnowano natomiast z przekładu obszernych fragmentów francuskojęzycznej korespondencji dyplomatycznej, zawartych w przypisach autorskich. Całości dopełnia indeks osób.

A. S.

Andreas Tjerneld; *Från borgarståndets storhedstid. Statsbudgeten som partiskiljande fråga i den sena ständsriksdagen*, „Acta Universitatis Stockholmiensis, Stockholm Studies in History” 31, Stockholm 1983, s. 176.

Praca powstała w ramach szerszego problemu badawczego „Systemy partyjne szwedzkiego Riksdagu w latach 1847—1866”. Celem badań jest rewizja dotychczasowych poglądów negujących istnienie systemu partyjnego w ostatniej fazie funkcjonowania szwedzkiego parlamentu stanowego ze względu na brak formalnych więzi organizacyjnych. A. Tjerneld odrzucił koncepcję dziewiętnastowiecznych

klubów parlamentarnych i poświęcił swe studium zjawisku zwanemu przez niektórych autorów „trwałością organizacji w czasie” lub zdolnością do trwania, co stanowi cechę współczesnej partii politycznej. Za podstawę do wniosków posłużyła analiza politycznej aktywności czterech stanów podczas posiedzeń Riksdagu. Z powodu obfitości źródeł (protokoły posiedzeń) autor skupił uwagę na polityce finansowej Riksdagu, zwłaszcza na dyskusji nad budżetem państwowym w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych.

Autor dowodzi istnienia stałych związków w obrębie grup politycznych Riksdagu i w konsekwencji minimum formalnej struktury organizacyjnej. Decydujące kryterium to możliwość przewidywania podejmowanych przez posłów decyzji i akcji na podstawie głoszonych przez nich poglądów. Przedstawione przykłady takich zachowań dowodzą nie tylko istnienia w obrębie parlamentu grup o wspólnych celach politycznych i ideologicznych, ale również pewnej identyfikacji, że są to elementy współczesnego pojęcia partii politycznej, zakładającej wszelkie świadome poczynania w celu zdobycia władzy.

Przegląd działalności stanów i grup partyjnych oraz ich stosunku do kwestii budżetu państwowego pozwolił na określenie politycznej organizacji Riksdagu. Dzięki przeprowadzonej w 1858 r. reformie konstytucyjnej czołową pozycję w parlamencie zajął stan mieszczański. Po wyborach na przełomie lat 1859 i 1860 ponad połowę nowych posłów stawią nieobecne dotąd społeczne kategorie, przede wszystkim liberalna inteligencja. W dotychczasowym układzie stanowym Riksdagu — szlachta, duchowieństwo, mieszczaństwo i chłopstwo — wyodrębnia się liberalna, inteligencko-chłopska opozycja. Uzyskanie przez „mieszczan” decydującego znaczenia w parlamencie i konieczność współpracy rządu z liberałami to podstawy trwającej do 1867 r. „Ery Wielkości” stanu mieszczańskiego.

Na przykładzie stronnictwa „mieszczan” A. Tjerneld wskazuje na kolejne cechy współczesnej partii politycznej — kadra działaczy i duża liczba wyborców-zwolenników. Analiza zachowań poszczególnych grup pozwala autorowi na konkluzję, że można mówić o funkcjonującym już w latach sześćdziesiątych XIX wieku systemie partyjnym w szwedzkim Riksdagu stanowym. I to nie tylko dlatego, że dążono do utworzenia formalnych więzi organizacyjnych, odrzucając wcześniejsze formy związków tymczasowych i spontanicznych. Autor wskazuje, że w konkretnych przypadkach (tu: budżet państwowy), niezależnie od zmieniającego się składu osobowego grupy, zdołano takie związki stworzyć.

G. S.

Wiktor Osiatyński, *Ewolucja amerykańskiej myśli społecznej i politycznej*, „Współczesne Doktryny Polityczno-Prawne USA”, pod red. Jerzego Wróblewskiego, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983, s. 380.

W tytule nowej, złożonej z czterech tomów serii studiów poświęconych amerykańskim doktrynom polityczno-prawnym mówi się co prawda o współczesności, lecz cykl ten nie jest pozbawiony szerokiej perspektywy historycznej. Dotyczy to zwłaszcza otwierającej go książki Wiktora Osiatyńskiego. Autor znany jest z szeregu prac poświęconych problematyce amerykańskiej; w ostatniej z nich, obecnie prezentowanej czytelnikowi, dokonuje podsumowania swych długoletnich studiów.

Pisze o przemianach amerykańskiej myśli społeczno-politycznej od epoki kolonialnej począwszy do lat trzydziestych wieku dwudziestego. W istocie jest to pełny, choć zarazem zwięzły zarys dziejów amerykańskiego myślenia o społeczeństwie i polityce. Osiatyński wskazuje na odmienne od europejskich warunki kształtowania się tej refleksji i wynikające stąd jej osobliwości: powszechną niemal